


BIEGŁY REWIDENT

A WIARYGODNOŚĆ I UŻYTECZNOŚĆ INFORMACJI FINANSOWEJ



W CZASACH
NIEPEWNOŚCI I KRYZYSU
NA ZNACZENIU ZYSKUJE
WIARYGODNOŚĆ
INFORMACJI
FINANSOWYCH.
WIARYGODNE
SPRAWOZDANIE
FINANSOWE NIE TYLKO
POZWAŁA NA RZETELNĄ
OCENĘ SPÓŁKI
PRZEZ OBECNYCH
I POTENCJALNYCH
INWESTORÓW, ALE
TAKŻE ZMNIEJSZA
ASYMETRIĘ
INFORMACJI POMIĘDZY
KIEROWNICTWEM
SPÓŁKI, A JEJ
OTOCZENIEM
ZEWNĘTRZNYM.
DZIĘKI TEMU
WZRASTA ZAUFANIE
DO SPÓŁKI I OSÓB NIĄ
ZARZĄDZAJĄCYCH,
CO W KONSEKWENCJI
PODWYŻSZA WYCENĘ
RYNKOWĄ JEJ AKCJI.

Warto zatem zastanowić się, co w tych, jak to zwykli mawiać Chińczycy, „ciekawych czasach” może poprawić wiarygodność informacji finansowych. Mechanizmem, który został wynaleziony m.in. na użytek zwiększania zaufania do sprawozdań finansowych w czasach kryzysów występujących w przeszłości, szczególnie Wielkiego Kryzysu lat 30. XX w., było badanie sprawozdań finansowych przez zewnętrznych, niezależnych biegłych rewidentów. Rozważmy zatem, w jaki sposób biegły rewident może pomóc w tym zakresie i dziś. Prześledźmy to poprzez omówienie kolejno:

- ◆ czym jest użyteczna informacja finansowa,
- ◆ kiedy i dlaczego informacja finansowa może nie być użyteczna i wiarygodna,
- ◆ jakie są najczęstsze błędy spotykane na co dzień w sprawozdaniach finansowych,
- ◆ w jaki sposób w praktyce wykorzystać wiedzę, doświadczenie i kompetencje biegłego rewidenta do poprawy wiarygodności sprawozdań finansowych.

CZYM JEST UŻYTECZNA INFORMACJA FINANSOWA

Ogólnie rzecz biorąc, użyteczna informacja pozwala jej odbiorcy poznać finanse spółki na tyle, aby dostarczyć wystarczających przesłanek do podjęcia racjonalnych decyzji dotyczących zamierzeń użytkownika wobec spółki, które to zamierzenia wynikają z jego relacji w stosunku do niej. Ta nieco trudna w odbiorze definicja, sporządzona na użytek artykułu, ma bardzo praktyczny wymiar. Wskazuje ona, że użyteczność może być rozpatrywana wyłącznie na poziomie odbiorcy i że ta sama informacja finansowa będzie bardziej lub mniej użyteczna dla różnych typów odbiorców. Aby zrozumieć użyteczność informacji dla danego typu odbiorcy, należy poznać i zrozumieć charakter jego relacji ze spółką i cel, jaki mu przyświeca przy zgłębianiu informacji. Spróbujmy użyteczność prze-

nieść na grunt praktyczny i prześledzić jej charakter dla jednego z podstawowych typów użytkowników, jakim jest inwestor.

Celem inwestora jest podjęcie decyzji, czy zainwestować w spółkę swoje środki finansowe. Dla obecnego inwestora pytaniem będzie, czy kontynuować zaangażowanie, a może je zwiększyć, czy też wycofać się z inwestycji, natomiast dla nowego, czy zakupić akcje spółki i w jakiej liczbie. Aby podjąć racjonalną decyzję w tym zakresie, każdy – obecny czy też nowy inwestor będzie chciał za pomocą informacji finansowej ocenić kondycję finansową spółki. W tym kontekście sytuacyjnym za użyteczne uzna takie sprawozdanie finansowe, które pozwoli mu ocenić stan majątkowy spółki, jej zyskowość i płynność obecną, jak również perspektywy w tych względach na przyszłość.

Według najbardziej powszechnej typologii stosowanej w literaturze fachowej, która stosunkowo poprawnie odzwierciedla praktykę w tym względzie, wyróżniamy dwa główne typy odbiorców sprawozdań finansowych: wewnętrznych i zewnętrznych. Do inwestorów wewnętrznych możemy zaliczyć: zarządy, kadre kierowniczą, rady nadzorcze, a do zewnętrznych wspomnianych powyżej inwestorów (obecnych i potencjalnych, indywidualnych i instytucjonalnych) oraz banki, kontrahentów czy też konkurencję.

W kontekście wymienionych powyżej typów odbiorców możemy wyróżnić dwa główne cele informacji finansowej, tj. cel zarządczy oraz cel inwestorski. Gdzieś w tle obydwu tych celów mieści się cel weryfikacyjno-oceniający, wypełniany w różnych zakresach przez każdą z grup inwestorów, ale najpełniej pewnie przez analityków, którzy interpretują dane finansowe, aby dostarczyć, głównie odbiorcom zewnętrznym, dodatkowych gotowych przesłanek i argumentów do podjęcia ich decyzji.

Warto w tym miejscu zaznaczyć specyfikę poszczególnych osób – czytelników informacji finansowych. Dla niektórych najważniejszy będzie bilans, dla innych rachunek zysków i strat, a dla jeszcze innych rachunek przepływów pieniężnych. Osoby

bardziej wnikliwe nie czytają danych liczbowych bez polityki rachunkowości, która przecież, jak wiadomo, umożliwia różny, często skrajny sposób podejścia do pewnych specyficznych transakcji i tym samym może spowodować istotnie różne ujęcie i wynik tych transakcji w sprawozdaniu.

Często słyszy się narzekania odbiorców sprawozdań finansowych na niepełną, niezrozumiałą informację finansową. Narzekania te związane są m.in. z niedostosowaniem informacji finansowej do typu odbiorcy, co często wynika z niedostatecznego przystosowania systemów sprawozdawczych funkcjonujących w firmach do zapewnienia odpowiedniej użyteczności na poziomie poszczególnego odbiorcy. Zwłaszcza odbiorcy wewnętrzni otrzymują informacje finansowe bardzo zbliżone do odbiorców zewnętrznych. Jest to wynik pójścia na skróty przez służby księgowo-finansowe, które w stosunkowo prosty sposób mogą sporządzić informację dla odbiorców wewnętrznych, korzystając z danych i sprawozdań finansowych, których przygotowywanie dla odbiorców zewnętrznych jest tak czy inaczej obojętne.

Odbiorcy zewnętrzni (w szczególności inwestorzy instytucjonalni i grupy analityków) chcieliby posiadać informacje jak najbardziej zbliżone do informacji finansowych dostępnych dla Zarządu. Na to nie pozwalają z kolei systemy prawne i regulacje, które dość ściśle normują zakres informacji przygotowywanych dla otoczenia spółki, co ma na celu zapewnienie równości dostępu do informacji i obronę przed uprzywilejowaniem pewnych grup użytkowników, które mogłyby wykorzystać tajne informacje do przeprowadzenia spekulacyjnych, krótkoterminowych transakcji akcjami spółki.

Niemniej jednak, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rynku, najnowsze standardy rachunkowe starają się odpowiadać na niedosyt informacji odbiorców zewnętrznych i czasami nawiązują do rachunkowości zarządczej. Taka sytuacja wystąpiła chociażby w przypadku Międzynarodowego Standardu Rachunkowości dotyczącego sprawozdawczości segmentowej (ang. *segmental reporting*), którego zapisy wymagają, żeby segmenty

zostały przedstawione z perspektywy kierownictwa spółki (ang. *in the eyes of the management*).

Z drugiej strony wiele jednostek widzi zagrożenie w przekazywaniu informacji na zewnątrz, nawet tej obowiązkowej i często świadomie łamie obowiązek publikacji, narażając się na sankcje karne. Tak jest w branżach najbardziej konkurencyjnych, tj.: marketing, transport, budownictwo, media.

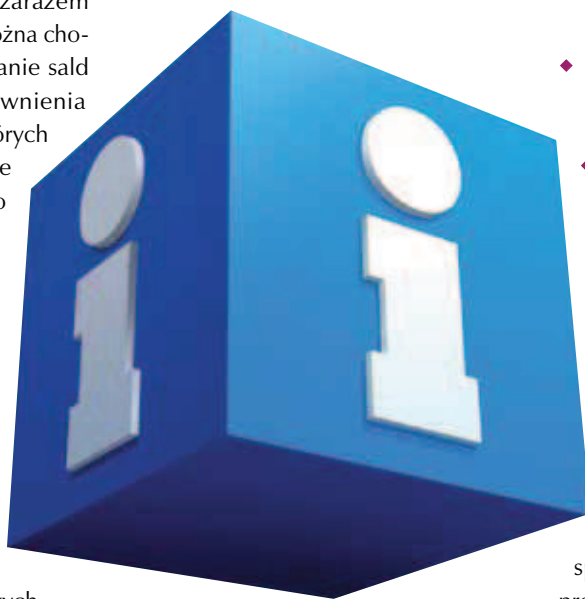
Omawiając użyteczność sprawozdań finansowych, nie można nie wspomnieć o zdarzających się przypadkach, szczególnie często występujących w warunkach kryzysu, kiedy pewne zainteresowane osoby lub grupy osób celowo wpływają na obniżenie użyteczności i zrozumiałości informacji finansowych. Motywem takich działań może być tuszowanie popełnionych przez wspomniane osoby zamierzonych błędów i defraudacji. W praktyce do tego typu matactw obniżających zarazem użyteczność i zrozumiałość można chociażby zaliczyć: kompensowanie sald kontrahentów, niepełne ujawnienia czy też rozbicia, w wyniku których zestawienia zawierają istotne pozycje liczbowe opisane jako „pozostałe”.

Użyteczność informacji finansowych wychodzących z jednostki warunkuje sprawność służb finansowo-księgowych i ich systemów raportowania oraz systemów kontroli wewnętrznych. Niemniej jednak w wielu spółkach występują one w niedostatku. Wówczas w poprawie użyteczności informacji finansowych może i powinien pomóc sprawny biegły rewident, który zadba o to zarówno na poziomie sprawozdań finansowych przygotowywanych dla odbiorców zewnętrznych, jak też doradzi, w jaki sposób poprawić efektywność wewnętrznych systemów raportowania dla potrzeb Zarządu i innych odbiorców wewnętrznych. Wyrazem staranności zawodowej biegłego rewidenta w tym zakresie jest przede wszystkim identyfikacja i wyeliminowanie wspomnianych powyżej matactw obniżających użyteczność. Ale jest nim także zwró-

cenie uwagi na niedostateczne dopasowanie istniejących w spółce systemów sprawozdawczych do jej głównych grup odbiorców sprawozdań finansowych. Świadome kierownictwo spółki powinno uzyskać stanowisko biegłego rewidenta dotyczące jakości systemów raportowania w zakresie przygotowywania użytecznych informacji finansowych.

CZYNNIKI PODWYŻSZAJĄCE RYZYKO NIEPRAWIDŁOWOŚCI W INFORMACJACH FINANSOWYCH

Wiarygodność jest powiązana z użytecznością. Dla swojej użyteczności informacja finansowa bezwzględnie powinna być wiarygodna. Jest to warunek *sine qua non*.



Kiedy zastanawiamy się, co sprawia, że informacja finansowa nie jest wiarygodna i tym samym nie jest użyteczna, na myśl przychodzą nieprawidłowości informacji finansowej, ryzyko powstawania tych nieprawidłowości i czynniki, które to ryzyko warunkują. Aby skutecznie przeciwdziałać istnieniu nieprawidłowości w sprawozdaniach finansowych, należy zidentyfikować ryzyko ich powstawania i czynniki, od których to ryzyko zależy, a następnie rozważyć możliwości jego wyeli-

minowania lub chociażby zminimalizowania.

Czynników podwyższających powstawanie ryzyka jest wiele. Te najbardziej typowe, najczęściej spotykane przez biegłych rewidentów w trakcie wykonywania badań sprawozdań finansowych to:

- ◆ wysokie oczekiwania ze strony otoczenia zewnętrznego na spełnienie nierealistycznych prognoz czy też optymistycznych zapowiedzi prasowych,
- ◆ zagrożenia stabilności i zyskowności firmy,
- ◆ zagrożenia indywidualnej pozycji finansowej pracowników szczebli kierowniczych (np. w przypadku bonusów),
- ◆ czynniki odnoszące się do specyfiki działania firmy lub branży, z których wynika m.in.: złożoność transakcji, istnienie znaczących transakcji z podmiotami powiązanymi lub dominująca pozycja na rynku,
- ◆ niestabilna lub niedostosowana do wielkości i charakteru jednostki struktura organizacyjna,
- ◆ nieprawidłowo funkcjonujący system kontroli wewnętrznej, z uwagi na: nieskuteczne kontrole, nieodpowiedni podział obowiązków i kompetencji, brak wystarczającego nadzoru ze strony Zarządu.

Ryzyka związane z oczekiwaniami ze strony otoczenia zewnętrznego i realizacji prognoz finansowych dotyczą przede wszystkim spółek publicznych. Od spełnienia prognoz i zapowiedzi analityków zależy kurs akcji i postrzeganie spółki i jej kierownictwa. W sytuacji, kiedy założone prognozy mogą nie zostać spełnione i pozycja Zarządu jest zagrożona, ryzyko wprowadzania do informacji finansowej celowego błędu, który umożliwi wykreowanie dodatkowego papierowego zysku istotnie wzrasta.

Podobnie dzieje się i wówczas, kiedy powstanie zagrożenie stabilności i zyskowności firmy. Typową, często spotykaną w warunkach kryzysu sytuacją w tym zakresie jest finansowanie przez banki uzależnione od spełnienia

wybranych wskaźników finansowych tzw. kowenantów. Chcąc zapewnić ciągłość finansowania, którego zagrożenie może spowodować nie tylko utratę stabilności jednostki, ale także i zmniejszenie zyskowności w wyniku wzrostu kosztów finansowania (w konsekwencji konieczności skorzystania z nowego droższego kredytu lub podwyższenia oprocentowania przez dotychczasowy bank), zarządy spółek często manipulują wynikami. Dzieje się to chociażby poprzez: zaniżanie wysokości odpisów aktualizacyjnych, nieprawidłowe szacunki dla rezerw i rozliczeń międzyokresowych biernych czy też manipulowanie stopniem zaawansowania kontraktów długoterminowych.

Czynnik ryzyka związany z zagrożeniem indywidualnej pozycji finansowej pracowników istnieje w spółkach, gdzie ma miejsca wynagradzanie bonusowe oparte o wskaźniki finansowe. W praktyce to ryzyko dotyczy najczęściej osób ze ścisłego kierownictwa, które poprzez celowo nieprawidłową informację finansową, pokazującą sytuację spółki lepszą niż jest w rzeczywistości, chcą zapewnić sobie warunki konieczne do uzyskania bonusu.

Pozostałe czynniki ryzyka wynikające ze specyfik branżowych i charakteru działalności, niestabilnej lub niedostosowanej struktury organizacyjnej czy też z niedoskonałości działania systemów kontroli wewnętrznej to czynniki, które wprowadzają lub mogą wprowadzać do jednostki bałagan. Jak powszechnie wiadomo w sytuacji chaosu istnieją dalece większe możliwości powstawania wszelkiego rodzaju błędów, które mogą mieć charakter zarówno celowy, jak i nieświadomy. W takim środowisku znacząco niższa jest także skuteczność wykrycia nieprawidłowości, co potencjalnym nieuczciwym daje dodatkowy impuls do działania.

W jaki sposób przeciwdziałać wymienionym wyżej czynnikom ryzyka i ich materializacji? Na pewno często może przed nimi uchronić efektywny system kontroli wewnętrznej, zaprojektowany i wdrożony w taki sposób, aby kontrole odpowiadały zidentyfikowanym czynnikom ryzyka powstawania nieprawidłowości. System ten powinien być wspomagany sprawnym systemem identyfikacji i zarzą-

dzania ryzykiem. W tym zakresie także warto rozważyć wykorzystanie kompetencji i doświadczenia biegłego rewidenta, które wynikają ze znajomości systemów kontroli wewnętrznej i systemów nadzoru stosowanych w wielu jednostkach różnej wielkości i z różnych branż.

NAJCZĘSTSZE BŁĘDY W INFORMACJACH FINANSOWYCH OBNIŻAJĄCE ICH UŻYTECZNOŚĆ I WIARYGODNOŚĆ

Przechodząc do błędów, które mogą, ale nie zawsze muszą być wynikiem omówionych powyżej czynników ryzyka, znowu należy podkreślić, że wszystkich możliwych błędów i sytuacji jest niezliczona liczba. Poniżej wymienione zostały wyłącznie te najpowszechniej spotykane. Są to:

- ◆ niekompletność informacji, szczególnie w okresowych sprawozdaniach finansowych,
- ◆ zniekształcenie wyniku finansowego poprzez zawyżanie przychodów czy też zaniżenie kosztów,
- ◆ wprowadzanie do aktywów bilansu pozycji kosztowych,
- ◆ nieprawidłowe ustalanie szacunków księgowych,
- ◆ nieprawidłowa klasyfikacja umów leasingu.

Każdy z wymienionych błędów może mieć charakter celowy (defraudacja) i niecelowy, wynikający z nieuwagi lub niedostatecznej kompetencji. Błędy wpływają na obniżenie użyteczności i wiarygodności informacji finansowych. Im błąd istotniejszy, tym wpływ ten jest większy.

Niekompletność informacji występująca w okresowych sprawozdaniach finansowych dotyczy najczęściej:

- ◆ braku opisu ważnych, istotnych, ale nietypowych transakcji, tj. nabycie jednostki, błąd podstawowy, zmiana polityki rachunkowości, dokupienie akcji lub udziałów zmieniające charakter relacji ze spółką ze stowarzyszonego na zależny,
- ◆ niedostosowanej polityki rachunkowości, która uwzględniałaby

sytuacje specyficzne wynikające z charakteru jednostki lub branży, związane chociażby ze specyficznym rozliczaniem przychodów, rozliczeń międzyokresowych kosztów lub metodologii rozliczania zapasów produktów, towarów, surowców,

- ◆ braku odpowiednich ujawnień w aspekcie kontynuacji działalności; w ostatnich latach niekompletność najczęściej związana jest z nieprzedstawianiem prognoz i planów, które odpowiadają na istniejące w warunkach kryzysu zagrożenia,
- ◆ braku opisu do istniejących praktycznie w każdej spółce ryzyk związanych z monitorowaniem należności (polityki kredytowej) i ryzyk walutowych oraz systemu zarządzania tymi ryzykami,
- ◆ niedostatecznie szczegółowe tabele do istotnych pozycji, takich jak: rozliczenia międzyokresowe kosztów, rezerwy, noty z kalkulacjami podatku bieżącego i odroczonego.

Zniekształcenie wyniku finansowego związane jest z chęcią pokazania lepszej kondycji finansowej niż jest w rzeczywistości w celu uzyskania osobistych korzyści lub korzyści dla samej spółki. Najczęściej odbywa się to poprzez przesunięcia kosztów i przychodów między latami. Zdarza się, że sytuacja niekorzystna dla spółki manipulującej wynikami z uwagi na czynniki makro- lub mikroekonomiczne się pogłębia. Wówczas dokonywane są dalsze, coraz większe przesunięcia w kolejnych latach, tak aby w danym roku nie tylko zrekompensować obecną niekorzystną dla podmiotu sytuację, ale także i efekt błędów celowych roku poprzedniego, które „zabrały” część wyniku okresu obecnego.

Z czasem jednostka przestaje kontrolować wysokość przesunięć i to, kiedy one nastąpiły. Wówczas kwestia ukrytych błędów wraca ze zdwojoną siłą najczęściej po kontroli zewnętrznej biegłego rewidenta lub kontroli podatkowej. Wtedy to ujawniają się rzeczywiste koszty takiej operacji związane nie tylko z koniecznością korygowania rozliczeń

podatkowych, ale także z grzywnami, odsetkami karnymi i w skrajnych sytuacjach nawet likwidacją spółki lub pozbawieniem wolności osób odpowiedzialnych za istnienie procederu.

Wprowadzanie do aktywów bilansu pozycji kosztowych występuje często w spółkach z branży nieruchomości lub budownictwa, które prowadzą duże inwestycje. Przy dużej wielkości inwestycji w takich podmiotach stosunkowo łatwo ukryć koszty okresu związane z administracją i prowadzeniem spółki w kosztach wytworzenia wprowadzanych do aktywów trwałych lub zapasów, nieruchomości czy też innych budynków i budowli.

Szacunki księgowe są szczególnie podatne na manipulacje w warunkach kryzysu. Obok klasycznych sytuacji zaniżania odpisów aktualizacyjnych czy też rezerw na koszty gwarancji i usługi wykonane, ale nie zafakturowane, częste manipulacje można zauważyć w firmach budowlanych i usługowych stosujących rozliczenia w oparciu o kontrakty długoterminowe.

Manipulacje szacunkami w tych jednostkach dokonywane są poprzez nieprawidłowe prognozy, które wpływają na szacunek stopnia zaawansowania kontraktu i wyniku wykazanego na nim w okresie.

Nieprawidłowa klasyfikacja leasingu, czyli w praktyce: klasyfikacja leasingu finansowego jako operacyjny to też błąd powszechnie występujący. Najczęstszym motywem jego występowania jest chęć ułatwienia sobie przez służby finansowe rozliczeń księgowych, które dla leasingu operacyjnego są znacznie prostsze.

Tak jak zaznaczono powyżej, wszystkich błędów i nieprawidłowości występujących w sprawozdaniach finansowych jest znacznie więcej. Przedstawiono tylko najbardziej typowe sytuacje. W identyfikacji wszystkich, nie tylko wymienionych tu błędów, i uchronieniu właścicieli i zarządów spółek

przed ryzykami podatkowymi związanymi z ich wystąpieniem, może i powinien pomóc sprawny biegły rewident. Podstawową rolą biegłego rewidenta jest zapewnienie prawidłowości weryfikowanego sprawozdania finansowego we wszystkich istotnych aspektach. Aby jego skuteczność w tym względzie poprawić, kierownictwo spółki może i powinno wskazać biegłemu rewidentowi występujące w spółce ryzyka, fakty, na które należy zwrócić baczną uwagę czy też nietypowe transakcje, których przyjętego sposobu rozliczenia nie jest pewne.

Warto, aby kierownictwo spółki dostrzegało w biegłym rewidentzie nie tylko weryfikatora, którego jedynym celem jest spełnienie ustawowego obowiązku dostarczenia podpisanej opinii z badania sprawozdania finansowego, ale

wynagrodzenie i brak kłopotów z dłuższą niż kilkudniowa obecnością zespołu badającego.

ROLA BIEGŁEGO REWIDENTA W POPRAWIE UŻYTECZNOŚCI I WIARYGODNOŚCI INFORMACJI FINANSOWEJ

Właściwie już sporo na ten temat powiedziano powyżej. Tutaj warto zastanowić się, w jaki sposób i w których momentach przeprowadzanego badania sprawozdania finansowego biegły rewident dostarcza spółce swoją dobrze wykonaną pracą wartości dodanej i pozwala na ograniczenie ryzyka biznesowego prowadzonej działalności gospodarczej. Ważne jest, aby zarządy spółek miały świadomość tych momentów

i we własnym dobrze pojętym interesie oraz interesie kierowanego przez siebie podmiotu umiały zręcznie z nich skorzystać. Wymieńmy i przedstawmy je zatem:

◆ Przegląd i rekomendacje w zakresie systemu kontroli wewnętrznej

W trakcie badania sprawozdania finansowego audytorzy są zobowiązani do przeprowadzania przeglądu

i oceny systemu kontroli wewnętrznej. Wynikiem tegoż przeglądu i dokonanej oceny są rekomendacje najczęściej przekazywane po zakończeniu badania w formie oficjalnego Listu do Zarządu. Często wskazówki co do niedoskonałości i możliwości poprawy systemów kontroli wewnętrznej, jak również funkcjonujących w spółkach systemów raportowania i możliwości ich poprawy są przekazywane przez zespoły audytorskie w trakcie badania. Zalecenia biegłych rewidentów w tym zakresie mają szczególne znaczenia dla jednostek, w których występuje duża liczba powtarzalnych transakcji, takich jak chociażby: sieci supermarketów, hur-

ABY ZROZUMIEĆ UŻYTECZNOŚĆ INFORMACJI DLA DANEGO TYPU ODBIORCY, NALEŻY POZNAĆ I ZROZUMIEĆ CHARAKTER JEGO RELACJI ZE SPÓŁKĄ I CEL, JAKI MU PRZYŚWIECA PRZY ZGŁĘBIANIU INFORMACJI.



przede wszystkim doradcę/konsultanta poprawiającego wiarygodność i prawidłowość informacji oraz systemu finansowego i systemu kontroli wewnętrznej dla użytkowników nie tylko na zewnątrz ale także i wewnątrz organizacji, tj.: Zarząd, Główny Księgowy, Dyrektor Finansowy. Nie można bowiem zapominać, że jakość pracy biegłego rewidenta i pewność, że przeprowadzi on wymagane procedury, jest w jak najlepszym interesie jednostki, a w szczególności księgowych i Zarządu.

Pamiętaj o tym szczególnie jednostki, które w praktyce, chciałoby się powiedzieć – na własnej skórze przekonały się, że to dalece ważniejsze niż szybkie badanie, wyjątkowo konkurencyjne

SZACUNKI KSIĘGOWE SĄ SZCZEGÓLNIIE PODATNE NA MANIPULACJE W WARUNKACH KRYZYSU.



townie, teleoperatorzy, spółki telekomunikacyjne, banki i ubezpieczyciele.

Warto pamiętać, że biegli rewidenci mają wszelkie walory, aby w ramach odrębnego zlecenia podjąć się przeprowadzenia pełnej weryfikacji systemu kontroli wewnętrznej i przekazać kompleksowe rekomendacje dotyczące uzupełnienia luk i poprawy skuteczności istniejących kontroli wewnętrznych. Taką całościową analizą powinny się zainteresować szczególnie wspomniane powyżej duże jednostki z branż, w których ryzyko, wynikające z nieprawidłowo funkcjonującego systemu kontroli wewnętrznej, jest znaczne. Wśród nich na specjalną uwagę zasługują jednostki zobowiązane do tworzenia Komitetów Audytu. Dla nich przegląd istniejącego systemu kontroli wewnętrznej przez nowo powołany Komitet Audytu, stanowiłby znakomite rozpoczęcie procesu monitorowania kontroli wewnętrznej, które jak wiadomo, należy do jednego z podstawowych zadań ustawowych Komitetów Audytu.

◆ List do Zarządu

Jak wspomniano powyżej List do Zarządu służy biegłemu rewidentowi do oficjalnego przekazania zaleceń i propozycji usprawnień, które zostały dostrzeżone przez niego w toku przeprowadzanego badania sprawozdania finansowego. Te zalecenia najczęściej dotyczą systemu kontroli wewnętrznej, ale mogą także odnosić się do: stwierdzonych ryzyk podatkowych, sposobu zarządzania płynnością, rentownością, jak również do takich kwestii operacyjnych, jak: zarządzanie spływem należności czy też obrotem towarowym lub dystrybucją i organizacją sprzedaży. Ponieważ wspomniane rekomendacje zostały napisane przez osobę spoza organizacji i z pozycji doświadczenia wynikającego z pracy

w wielu jednostkach i na wielu systemach, warto spokojnie zastanowić się nad sensem ich wprowadzenia i nie odrzucać z góry poddanych pomysłom tylko z uwagi na ich czasami zbyt krytyczny charakter.

◆ Udział w inwentaryzacji rocznej

Udział w inwentaryzacji rocznej wynikający z procedur standardowego badania sprawozdania finansowego jest dość ograniczony i polega głównie na obserwacji procedur inwentaryzacyjnych przeprowadzonych przez spółkę oraz przeliczeniu próby inwentaryzowanych towarów. Taki udział jest jednakże w większości wypadków wystarczający do stwierdzenia ewidentnych braków odpowiednich procedur, które to braki mogą powodować istotne ryzyko defraudacji materialnej. W przypadkach specyficznych zawsze możliwe jest jednak wykonanie całościowej weryfikacji przeprowadzanej inwentaryzacji lub nawet poprowadzenie czy też przeprowadzenie przez biegłego rewidenta i jego zespół pełnej inwentaryzacji w ramach odrębnego zlecenia.

◆ Opinia z badania sprawozdania finansowego

Nie można zapominać, że największą wartością dodaną wynikającą z pracy biegłego rewidenta stanowi sama opinia, która potwierdza we wszystkich istotnych

aspektach m.in.: prawidłowość funkcjonujących ksiąg rachunkowych, prawidłowość wyceny składników bilansu i rachunku wyników, jak również kompletność ujęcia zobowiązań i rezerw oraz przychodów i kosztów. O ile taka opinia jest wynikiem starannie przeprowadzonych procedur badania, znacząco poprawia wiarygodność informacji finansowej i tym samym istotnie ogranicza ryzyko biznesowe.

PODSUMOWANIE

W artykule starano się wskazać, jak odpowiednie wykorzystanie biegłego rewidenta może pomóc w poprawie użyteczności i wiarygodności informacji finansowych. Aby ta pomoc nastąpiła w pełnej rozciągłości, musi nastąpić zmiana postrzegania zawodu biegłego rewidenta przez spółki. Od tej zmiany zależy, czy zarządy, rady nadzorcze i właściciele spółek będą oczekiwały od biegłych rewidentów tylko wypełnienia prawnego obowiązku zbadania informacji finansowych czy też traktowały ich jako równorzędnych partnerów, doradców w sprawach zapewniania wiarygodności informacji finansowej, jak również wysokiej klasy specjalistów w zakresie: organizacji systemów raportowania, systemów kontroli wewnętrznej i samego zorganizowania modelu biznesowego. Trzeba pamiętać, że z pozycji swoich doświadczeń w pracy z wieloma systemami księgowymi, przedsiębiorstwami różnych branż i wielkości biegli rewidenci mają wszelkie walory, aby we wszystkich wspomnianych powyżej zakresach wybrać najlepsze spośród napotkanych rozwiązań w danej jednostce. ■



GRZEGORZ BŁASZKOWSKI

Biegły rewident, Członek ACCA. Przez ponad 10 lat związany z wiodącymi firmami konsultingowymi (KPMG oraz Ernst and Young). Był zaangażowany w projekty atestacyjne wykonywane dla wielu międzynarodowych korporacji i grup kapitałowych, w tym także podmiotów notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Obecnie prowadzi niezależną kancelarię doradztwa finansowo-rachunkowego. W ramach ACCA, we współpracy z Polskim Instytutem Dyrektorów, współtworzył Kodeks Dobrych Praktyk dla Komitetów Audytu. Zarejestrowany na liście kandydatów na członków Komitetów Audytu z listy Polskiego Instytutu Dyrektorów oraz kandydatów na członków rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa.